

# Małach/Rufuz, Dobrze, że jesteś (feat. Kamila Wybrańczyk)

Dobrze, że jesteś, Skarbie i mam Cię dziś na oku  
Kłopotów mam cały pokój, Ty antidotum dasz mi  
Nie musimy walczyć, razem mamy oazę marzeń  
Mam Cię blisko, to wszystko, najlepsze dla nas, gra gitara  
Uśmiech, szept niejeden do rana, grzywka wzrok Twój zasłania  
Mała, mam coś na wieczór dla nas  
Ciepła noc, koc, taras, dotknę Cię zaraz, zaraz  
To mnie studzi, jak uśmiech masz na buzi  
Kto by pomyślał, że umiesz czytać w moich myślach  
Wracam tylko po to każdą nocą złotą  
Mam Cię w głowie, jak nie mam to nadrobię  
I ściskam Cię mocno w myślach  
Obyś nigdy mi nie przysła  
Jesteś jedną, tą na milion na pewno dla mnie  
Nie w standardzie los serca splata nam  
W Twoich ramionach na koniec świata, papa

Jeśli jesteś to nie odchodź  
Jeśli nie ma Cię to wróć  
Mógłbyś być dziś tu po prostu  
Tylko ze mną, tylko tu

Siemanko Niunia! Dobrze znów Ciebie widzieć  
Nie miałem czasu, nie było mnie chyba z tydzień  
Dobrze, że jesteś, chce się odprężyć z Tobą na wejście  
A pogadamy później, teraz jest za wcześnie  
Zrobię Ci masaż, połóż się, czuję Twój zapach  
Lubię jak się dla mnie ubierasz i jak jesteś naga  
Gdy Twoje ciało mówi do mnie samo za siebie  
I czekasz tylko aż Cię dotknę, spojrzę na Ciebie  
Namiętny seks, film i rozmowy o nas  
Tak mija stres mi, gdy jest przy mnie ona  
Tak mija dzień jak godzina jej w mych ramionach  
Nie trzeba słów, wystarczy wzrok, wiem, że jest spełniona  
Wiem, że to Ty jesteś tą, o której marzyłem  
Uśmiechnij się, zrobię Ci, zrobisz mi posiłek?  
Fałszu tu nie ma, nie widzę go w Twoich oczach  
Dobrze Cię mieć, dobrze kogoś mieć kogo się kocha

Jeśli jesteś to nie odchodź  
Jeśli nie ma Cię to wróć  
Mógłbyś być dziś tu po prostu  
Tylko ze mną, tylko tu

Ej seniorita...  
Pokaż, że mnie kochasz...  
Ja to czuję...  
Moja kobieta...  
To mój tlen, o tym piszę...